



Lekarskie muzykowanie

Ostatnimi czasy coraz bardziej zdumiewa mnie fakt, że bardzo duże grono lekarzy, oprócz ogromnego zaangażowania w swoją codzienną pracę, ma przeróżne pasje muzyczne. Jedni grają na instrumentach, inni śpiewają, a jeszcze inni pomagają w realizacji tych zainteresowań. Tego typu zajęcia stają się odskocznią od codziennej pracy i pomagają choć na chwilę oderwać się od problemów.

Muzykujących medyków jest w naszym kraju mnóstwo. Gromadzą się w obrębie swoich okręgowych izb lekarskich, uświetniają lokalne wydarzenia, a także regularnie spotykają się z pozostałymi bliźniaczymi zespołami z całej Polski w celu wspólnego koncertowania. Ostatnie takie spotkanie odbyło się w pierwszych dniach czerwca. W Warszawie spotkało się osiem chórów lekarskich oraz Polska Orkiestra Lekarzy, nasza poznańska Operacja Muzyka oraz Orkiestra Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Do stolicy przyjechaliśmy na zaproszenie organizatorów IX Kongresu Polonii Medycznej. Głównym celem naszego spotkania był wspólny koncert w Teatrze Narodowym podczas uroczystego otwarcia kongresu.

Zanim jednak rozpoczął się koncert, spędziliśmy wiele godzin na próbach. Najpierw przygotowania w obrębie tzw. własnego podwórka, potem wiele godzin wspólnych ćwiczeń w stolicy już przed samym koncertem. Takie spotkania ze znajomymi z całej Polski potrafią naładować niesamowitą energią, a ponadto pozwalają wymienić się dotychczasowymi doświadczeniami. A długie rozmowy, oczywiście po próbach, bardzo często owocują pomysłami kolejnych spotkań i wspólnych projektów.

Mimo wszystko skupię się teraz na koncercie, który odbył się 2 czerwca w Teatrze Narodowym w Warszawie. Swoją obecnością zaszczyliło nas wielu gości honorowych – m.in. Konstanty Radziwiłł (minister zdrowia), Stanisław Karczewski (marszałek Senatu RP), Zdzisław Sipiera (wojewoda mazowiecki) czy Jerzy Woy-Wojciechowski (autor m.in. pieśni lekarzy „Floreas Res Medica”). Przez cały wieczorny spektakl przeprowadziły nas przepięknie trzy osoby – dr Aleksandra Bakun (lekarz i chórzystka z Olsztyna), dr Jarosław Wanecki (przewodniczący Komisji Kultury NIL) oraz Andrzej Seweryn. W pierwszej części wieczoru zaprezentowały się Polska Orkiestra Lekarzy pod batutą Rubena Silvy oraz Operacja Muzyka pod batutą Dobrochny Martenki. Po wielu chwilach wzruszeń przeszliśmy do drugiej części. Motywem, który połączył występy solowe wszystkich chórów, była miłość. Rozpoczęliśmy od miłości do ojczyzny (w wykonaniu Chóru WIL pod dyktando dr Justyny Chełmińskiej utwór „O łaskawa Panno Maryjo” w opracowaniu Sławomira Czarnieckiego). Następnie mogliśmy usłyszeć wiele utworów opowiadających o tym pięknym uczuciu w opracowaniach ludowych oraz współczesnych kompozytorów. W finałowej części koncertu połączone chóry i orkiestra, pod batutą Beaty Herman, wykonały utwór „Gloria” z dzieła „Magnificat” Johna Ruttera oraz wspomniany przez mnie wcześniej utwór „Floreas Res Medica”.

Trudno opisać w kilku słowach ten wieczór... Teatr Narodowy od strony sceny i kulis, chór liczący ponad 160 osób, „lekarska orkiestra symfoniczna”, przepiękny solowy śpiew dr Hanny Zajączkiewicz oraz dr Anny Kutkowskiej-Kass i to pełne skupienia napięcie przed występem... Mimo zmęczenia – naprawdę warto! A wszystkich śpiewających lekarzy bardzo serdecznie zapraszamy do naszego grona i wspólnego muzykowania!